

Szanowni Państwo

Zanim oficjalnie ogłoszone zostaną wyniki XIX Dekarskich Mistrzostw Świata w Krakowie mam niezwykle zaszczyt przedstawić Państwu krótką historię polskiego rzemiosła dekarckiego której ważnym etapem jest także impreza w której mieliśmy okazję uczestniczyć. Ograniczony czasowo, w kilku słowach postaram się przybliżyć warunki tworzenia, rozwój i stan dzisiejszy tej jednej z ważniejszych sztuk budowlanych jaką jest dekarstwo.

Swoją prelekcję pozwolę sobie okraszyć zdjęciami zabytków sztuki budowlanej głównie z regionu mało znanego i Polakom a mianowicie regionu płd-wsch. Polski – malowniczego regionu zamieszkiwanego dawniej przez Łemków, Bojków i Pogórze.

Od najdawniejszych czasów właśnie od rzemiosła zaczynało się gospodarowanie wszędzie tam gdzie powstawały bądź odradzały się skupiska ludności. Rzemiosło rozwijało się już w okresie wczesnopiastowskim jeszcze przed narodzinami naszej państwowości, kiedy to zaczęły się wyodrębniać grupy ludzi zajmujących się wyrobem produktów dających im po prostu zawód. Specjalizowanie się zaś w tych zawodach oznaczało właśnie narodziny rzemiosła.

Biskupin jest przykładem najstarszej osady gdzie można odnaleźć znaki działania pierwszych rzemieślników kultury łużyckiej. Trzeba powiedzieć, że w historii naszego Państwa trwającej od 996r w obrębie granic znajdowało się wiele różnorodnych grup etnicznych i kulturowych. Np. w XV w obszar państwa polskiego rozciągał się od Bałtyku po morze Czarne - co w znaczący sposób wpływało na różnorodność sztuki rękodzielniczej.

Wiele miejscowości brało swoje nazwy od rodzaju rzemiosła wykonywanego przez ich mieszkańców. Takie pochodzenie mają właśnie osady o nazwach Kowale, Grotniki, Stolarze itp.

Wiek XIII to początek zakładania miast na prawie ułanieckim. W tym czasie w Europie trwał budowlany boom na niespotykaną skalę. Od połowy wieku XII rozpowszechniły się początkowo we Francji a później w całej Europie Środkowej nowe wzorce w budowie kościołów. Powstały budowle o niezwykłym pięknie i rozmiarach. Ponieważ lokalni architekci nie byli w stanie

sprostać potężnemu zadaniu jakim była katedra gotycka - architekci, artyści, rzemieślnicy budowlani łączyli swoje siły tworząc tak zwane strzechy budowlane. Strzechy te nie były związane z jednym miejscem. Przenosiły się zawsze tam gdzie aktualnie trwała budowa katedry. Członkowie strzechy podporządkowani byli planom budowy oraz zasadom i rytuałom. Od tego czasu notuje się też zakładanie pierwszych zgromadzeń poszczególnych specjalności rzemieślniczych - nazywanych cechami od niemieckiego słowa "zeichen" czyli znak, gdyż każdy z powstających cechów wyróżniał się stosowanym znakiem kojarzącym się z wykonywanym przez jego członków zawodem.

Muratorsko-ciesielskie warsztaty wypracowane na gruncie kultury miejskiej, działające pod kierunkiem głównego mistrza, szerzyły osiągnięcia zachodniego budownictwa, w tym także ciesielstwa również daleko na wschodzie. Wysoka jakość produkcji ciesielskiej, obserwowana na przykładzie gotyckich i późnogotyckich kościołów przejęta została także do architektury cerkiewnej.

Ze względu na swą specyficzną formę działalności luźne warsztaty ciesielskie pozostające jeszcze we wspólnocie z muratorami, dopiero w XVI wieku zaczęły łączyć się w organizacje cechowe. Ważnym momentem było opracowanie i zatwierdzenie statutów cechowych cieśli, kamieniarzy i muratorów krakowskich w 1512r. oraz zawiązanie stowarzyszenia cechowego muratorów lwowskich w 1572r. Rozkwiwały cechy w Gdańsku, Wrocławiu, Poznaniu, Toruniu i Lublinie.

Od tego czasu można mówić o cechach ciesielskich, czy ogólnie budowlanych.

Koniec XVI i początek XVII wieku był szczytowym okresem działalności cechów budowlanych. Wiązało się to z okresem prosperity gospodarczej całego kraju w tym także ziem ruskich, z czym związany był z kolei rozwój wszelkiego budownictwa i architektury. W tej ostatniej dziedzinie następowały wówczas ważne przemiany stylowe – wciąż obecny był jeszcze późny gotyk, przeżywający nawet okres nawrotu. Renesans

przemieniał się w wyrafinowany manieryzm, zaczynał się styl kontrreformacyjny, torujący drogę barokowi. Na ziemiach ruskich dały jeszcze znać o sobie wpływy sztuki Wschodu, docierające tu poprzez liczne kontakty gospodarcze i polityczne z chrześcijańską Wołoszczyzną i Mołdawią, a także z muzułmańską Turcją. Lwów urósł w tym czasie do trzeciego po Krakowie i Gdańsku centrum kulturalnego Rzeczypospolitej.

Cechy w pełnieniu swych funkcji gospodarczych kierowały się doktryną chrześcijańską, respektując chrześcijańskie zasady moralne i religijne.

Statuty cechowe zatwierdzane przez magistrat lub króla obowiązywały wszystkich członków cechu i normowały całokształt stosunków cechowych, nie pomijając niemal żadnej dziedziny życia gospodarczego i społecznego.

Podam kilka ciekawych przykładów z dziedziny obyczajów:

Za opuszczenie posiedzenia bez pozwolenia nieobecny winien był braciom pół beczki piwa. Jeżeli któryś z czeladników pojmował za żonę wdowę po mistrzu, był automatycznie przyjmowany do cechu. Gdy czeladnik chciał odejść od mistrza za zapłatą, to mógł to zrobić jedynie w Święta Bożego Narodzenia, Wielkanoc i Zielone Świątki. Jeżeli którykolwiek z braci pracował w święto, był karany dostarczeniem kamienia wosku. W 1671 jednego z mistrzów spotkała kara 3 talarów za to, że jego narzeczona urodziła dziecko 3 miesiące przed ślubem.

Każdy cech miał swego patrona i związany był z określonym kościołem, w którym posiadał własną kaplicę lub ołtarz - fundował go, ozdobił i opiekował się nim, a obok ołtarza stawiał skrzynkę na świece z którymi członkowie cechu brali udział w procesjach. Cech posiadał własną chorągiew z wizerunkiem św. patrona oraz ławki kolatorskie.

Cechy pełniły również ważną rolę społeczno-polityczną oraz wojskową jako pogotowie zbrojne obrony miasta. Każdy cech miał swą część murów miejskich lub basztę, którą musiał utrzymać w należytym stanie, oraz zakupić i przechowywać sprzęt wojenny.

W XVII i XVIII w. nastąpił upadek cechów na który wpłynęły zjawiska o zasięgu ogólnoeuropejskim oraz specyficznym polskie m.in. wojny szwedzkie i kozackie. W 1772 Rosja, Prusy i Austria zawarły konwencję mającą na celu zabór znacznych części terytorium Rzeczypospolitej a w 1797 konwencję petersburską, mówiącą że monarchowie umawiających się stron nigdy nie będą używać w tytułaturze określenia Królestwo Polskie.

Monopol cechów w zakresie produkcji rzemieślniczej zniesiono ostatecznie w okresie Królestwa Kongresowego. W roku 1859 zaborca wydał ustawę przemysłową pozwalającą nie cechowym rzemieślnikom, tzw. partaczom na wykonywanie zawodu. Jak ogłoszono wówczas "tandeta wzięła górę". Budowa fabryk i masowy rozwój produkcji przemysłowej przyczyniła się również do upadku wielu warsztatów.

Rzemiosło przechodziło dalsze różne formy organizacyjne przez związki cechów do powstających po uzyskaniu niepodległości izb rzemieślniczych mających na celu reprezentowanie zawodowych interesów przemysłu rzemieślniczego. Organizacje rzemieślnicze w XIX i XX w. nie mają już jednak nic wspólnego z cechami (korporacjami) średniowiecza. Nowe formy organizacji rzemieślniczych, nawet jeżeli używają nazwy cech nie są organizacjami samorządowymi, lecz formą koncesjonowania warsztatów rzemieślniczych przez Państwo.

Ostatecznie po upadku komunizmu w Polsce znacznie zliberalizowano przepisy, zniesiono obowiązek przynależności do cechu. Po burzliwym okresie formowania naszej nowej gospodarki zaczęły powstawać nowe formy organizacyjne. Silna pozycja gospodarcza dużych koncernów produkujących i dystrybuujących materiały budowlane sprawiła, że wokół nich zaczęły skupiać się liczne grupy wykonawcze. Dużą zachętą do skupiania się wokół takich firm są liczne /często darmowe/ szkolenia podnoszące kwalifikacje, programy lojalnościowe a nawet atrakcyjne formy organizowania czasu wolnego dla najlepszych co przy praktycznie nie istniejącym szkolnictwie zawodowym jest jedyną możliwością poznania nowych produktów i technologii wykonawczych.

Polskie Stowarzyszenie Dekarzy jest przykładem takiej nowej formy organizowania i odbudowywania się branży dekarzkiej, tworzy go elita dekarzka

PSD współpracuje z najbardziej znaczącymi producentami, firmami handlowymi, wydawnictwami i portalami internetowymi na rynku, wydaje własne pismo dla profesjonalistów. Zorganizowało i dalej organizuje ośrodki szkoleniowe przygotowujące młodych ludzi do zawodu dekarza oraz wiele mniejszych szkoleń z zakresu technik wykonawczych. Stowarzyszenie współpracuje z izbami rzemieślniczymi, które jako jedyne zachowały do tej pory przywilej nadawania tytułów czeladniczych i mistrzowskich honorowanych w Europie.

Cieszymy się, że Światowe Zrzeszenie Dekarzy którego Polskie Stowarzyszenie Dekarzy jest członkiem dostrzegając rolę PSD na rynku polskim powierzyło mu organizację XIX Mistrzostw Świata - imprezy promującej zarówno Polskę jak i zawód dekarza.

Jerzy Romanow ©

www.dach-dom.com